

# Prof. dr hab. Andrzej J. Blikle

## doktorem honoris causa Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej w Warszawie



Jacka Bliklego, oficjalnie Andrzeja Jacka, zna zapewne większość czytelników „Domeny” – osobiście lub co najmniej ze słyszenia, jako profesora informatyki, prezesa i członka honorowego PTI, mistrza cukierniczego, przedsiębiorcę i popularyzatora nowoczesnych metod zarządzania. Ta jego wszechstronna aktywność została ostatnio nagrodzona tytułem doktora honoris causa przez Akademię Ekonomiczno-Humanistyczną w Warszawie. Nadaniu tytułu towarzyszyła piękna uroczystość w siedzibie Akademii i okolicznościowe wydawnictwo. Nie będę relacjonował ich szczegółowo, postaram się tylko subiektywnie wybrać najważniejsze wątki.

Jacka poznałem w 1977 r. jako (bardzo dobrego) wykładowcę teorii języków formalnych. Był wówczas profesorem w Instytucie Podstaw Informatyki PAN. Wykładał spokojnie, chętnie odpowiadał na pytania i wyjaśniał wątpliwości. Naukowo zajmował się składnią i semantyką języków formalnych, szczególnie języków programowania.

Jako spadkobierca rodu cukierników miał papiery mistrzowskie, ale to nie cukiernictwo było jego głównym za-

jęciem. Jednak po 1989 r., gdy Polska gospodarka zaczęła się gwałtownie przekształcać, Jacek postanowił nadać rodzinnej firmie nowy blask i rozwinąć jej działalność. Jako profesor podszedł do sprawy naukowo i systematycznie. Był pionierem franczyzy – przypadkowo i mimowolnie służyłem kiedyś jego dyskusji z prawnikiem na temat kształtu takiej umowy, nowości na polskim rynku. Od początku zdecydował się także na wprowadzanie w firmie nowoczesnych technik zarządzania przez jakość, a potem zaczął

promować koncepcję turkusowych organizacji. Stał się pewnie w tej dziedzinie najlepszym specjalistą w Polsce – nic dziwnego, że zarówno jego otwarte konwersatoria, jak i udostępnione w wolnym dostępie kolejne wydania książki „Doktryna jakości” (Wydawnictwo Helion) są znane wszystkim zainteresowanym tą dziedziną. W 2008 r. Komitet Nauk Organizacji i Zarządzania PAN nagroził go medalem Tadeusza Kotarbińskiego „za wybitne osiągnięcia w dziedzinie organizacji i zarządzania”.

W 1981 r. zakładał Polskie Towarzystwo Informatyczne, przez dwie kadencje był jego prezesem, zainicjował i organizował słynne jesienne szkoły PTI w Mrągowie, które dla wielu z nas były wspaniałą okazją do wymiany wiedzy i poglądów, a także zwyczajnie do spotkań i integracji.

Równie systematycznie Jacek podchodził do szkolenia swoich pracowników. Gdy zaczęli korzystać z edytora tekstów, uznał, że na rynku nie ma żadnego porządnego podręcznika – więc sam taki napisał, a potem stopniowo uaktualniał. W końcu kilka lat temu opublikował go jako książkę „Komputerowa edycja dokumentów dla średnio zaawansowanych” (Wydawnictwo Helion) – mam zaszczyt być jej współautorem.

Teraz, po latach przerwy, już jako profesor informatyki Andrzej Blikle wrócił do pracy naukowej, zajmuje się techniką, którą określa jako inżynierię denotacyjną – projektowaniem języków programowania, w których zamiast dowodzenia poprawności napisanych programów będzie można automatycznie budować programy poprawne. Można powiedzieć, że i w tej dziedzinie prezentuje podejście praktyczne. Obecnie przygotowuje publikację „A Denotational Engineering of Programming Language”.

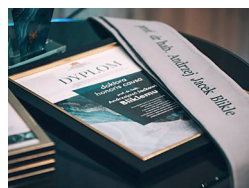
Polska informatyka wiele mu zawdzięcza. Wspierał rozwój działalności naukowej w obszarach związanych z informatyką i popularyzował jej zastosowania. Wiele wysiłku włożył w promowanie osiągnięć rodzimych informatyków. Od wielu lat jest przewodniczącym Zespołu Terminologii Informatycznej Rady Języka Polskiego.

Poza działalnością naukową i biznesową Jacek jest aktywny społecznie – działa m.in. w Inicjatywie Firm Rodzinnych, Stowarzyszeniu Przedsiębiorców Traktu Nowy Świat i Komitecie Ochrony Starych Powązek.

Te wszystkie osiągnięcia prof. Andrzeja J. Bliklego stały się przyczyną przyznania mu tytułu doktora honoris causa. Jak podkreślił w swojej wypowiedzi JM Rektor Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej dr hab. Konrad Janowski, koncepcja turkusowej organizacji została włączona do procesu dydaktycznego na tej uczelni.

Laudację wygłosił prof. dr hab. Jerzy Hausner. Powiedział m.in.

” *Senat Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej w Warszawie, pod przewodnictwem Jego Magnificencji Rektora dr. hab. Konrada Janowskiego, prof. AEH, postanowił obdarzyć Profesora godnością akademicką w uznaniu Jego zasług na polu naukowym i zawodowym, w szczególności za: rozwijanie i upowszechnianie koncepcji turkusowych organizacji, wybitne osiągnięcia w obszarze nauk matematycznych, zaangażowanie w rozwój nauk o zarządzaniu i jakości, wkład w lokalne i globalne inicjatywy społeczne oraz za wprowadzenie polskiej informatyki na arenę światową.*



Recenzje poszczególnych obszarów działalności laureata przedstawili: prof. Elżbieta Mączyńska-Ziemacka z SGH (działalność biznesowa, popularyzacja metod zarządzania), dr hab. Piotr Olaf Żylicz z Wyższej Szkoły Biznesu (działalność społeczna) i prof. Andrzej Tarlecki z Uniwersytetu Warszawskiego (działalność naukowa w zakresie informatyki). Po laudacji i streszczonych recenzjach prof. Blikle wygłosił wykład, którego tematem było Zaufanie – aspekty praktyczne.

” *Zaufanie to słowo klucz do kreowania zespołów. Bez zaufania i odpowiedzialności (bazującej nie na obawie, lecz na poczuciu godności) nie ma współpracy, także biznesowej.*

Metoda kija i marchewki oraz ciągłego nadzoru niszczy motywację wewnętrzną i w sumie okazuje się niekorzystna dla organizacji.

Ten piękny esej podsumowywał humanistyczną wizję „zarządzania z ludzką twarzą”, propagowaną przez Andrzeja Jacka Bliklego przez prawie połowę jego życia.

 Jarosław Deminet



Więcej o przyznanej doktoracie oraz o laureacie na stronie: <https://doktorhonoriscausa.vizja.pl/>